

# KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 329

Poznań, wtorek dnia 14 lipca 1936

Rok 31

## W Austrii po układzie z Niemcami

Rzekomo nic się nie zmienia — Zwolnieni urzędnicy nie wrócą — Sprawa uchodźców jeszcze rozważana

Wiedeń. (PAT.) Komisarz związkowy dla propagandy, płk. Adam, wygłosił wczoraj przez radio przemówienie o znaczeniu porozumienia austriacko-niemieckiego. Zaznaczył on, że nie oznacza ono żadnej zmiany kursu w Austrii, lecz usuwa tylko dotychczasowe tarcia z Rzeszą. Cechami dalszego kursu austriackiej polityki zagranicznej będzie: 1) współpraca w utrzymaniu pokoju w Europie, 2) wierność wobec idei Ligi Narodów, 3) stosowanie postanowień protokołów rzymskich. Konstytucja austriacka z r. 1934 pozostanie nadal obowiązująca.

Płk. Adam stwierdził z zadowoleniem przychylną opinię prasy włoskiej, francuskiej i angielskiej. Na uwagę zasługuje fakt, że część gazet czeskich została skonfiskowana.

Berlin. (PAT.) Partyjny „Angriff”, powołując się na informacje, udzielone z austriackiej strony urzędowej, donosi z Wiednia o następujących szczegółach, określonych w deklaracji austriacko-niemieckiej jako podstawa do odprężenia:

1) Amnestja. Nie obejmie ona jednak osób, skazanych za przestępstwa pospolite, ani też nie stwarza widoków na ponowne angażowanie urzędników, zredukowanych ze względów politycznych. Na temat powrotu uchodźców austriackich odbywają się jeszcze rokowania, jednak na możliwość powrotu do Austrii nie mogą liczyć oskarżeni lub pozbawieni obywatelstwa austriackiego za popełnione zbrodnie.

2) Propaganda nielegalna zwalczana będzie w przyszłości energicznie na mocy nowej ustawy o obronie państwa.

3) Godło Rzeszy (swastyka) noszone może być również i w przyszłości tylko przez obywateli Rzeszy, natomiast nie przez obywateli austriackich.

4) Hymny państwowe Rzeszy są w Austrii nadal zakazane. Śpiewanie ich dozwolone będzie tylko obywatelom Rzeszy i to wyłącznie na zamkniętych zgromadzeniach.

5) Stowarzyszenia obywateli Rzeszy

w Austrii nie będą krępowane.

6) Rozważa się możliwość udzielenia debitu w Austrii dziennikom niemieckim, o ile ich treść odpowiadać

będzie duchowi normalizacji stosunków. Dotychczas, jak wiadomo, debity w Austrii posiada jedynie „Frankfurter Zeitung”.

### Wymiana serdeczności między kanclerzami

Wiedeń. (PAT.) Kanclerz Schuschnigg wystosował do kanclerza Hitlera depeszę następującej treści:

„Zawarcie porozumienia, którego celem jest odnowienie stosunków przyjacielskich, sąsiedzkich między obu niemieckimi państwami, daje mi okazję pozdrowienia Waszej Ekscelencji jako wodza i kanclerza Rzeszy Niemieckiej, jak też wyrażenia przekonania, że porozumienie wyjdzie na korzyść Austrii i Rzeszy Niemieckiej i stanie się przez to błogosławieństwem dla całego narodu niemieckiego.”

Kanclerz Hitler odpowiedział następującą depeszą:

„Za pozdrowienie Waszej Ekscelencji z okazji zawarcia niemiecko-austriackiego porozumienia szczerze się odzwajemiam. Dołączam do tego życzenia, aby przez to porozumienie zostały na nowo ustalone dawne stosunki tradycyjne, powstałe przez jednakowe, wieki trwające dzieje, aby przez to utworzyć drogę do dalszej wspólnej pracy na korzyść obu niemieckich państw i dla utwierdzenia pokoju w Europie.”

### Front Stresy definitywnie przekreślony

Paryż. (PAT.) Układ austriacko-niemiecki komentowany jest na łamach prasy na podstawie informacji z Rzymu, jako definitywnie przekreślenie frontu Stresy. Włochy bowiem nie przyłączy się obecnie do żadnego francusko-angielskiego systemu politycznego, który mógłby być interpretowany jako wymierzony przeciw Rzeszy. W związku z tem panuje przekonanie, że Włochy wkrótce wystąpią z projektem nowego sposobu ustabilizowania stosunków w Europie, które nastąpiłoby w formie zwołania konferencji przedstawicieli wielkich mocarstw.

Pertinax zwraca uwagę w „Echo de Paris” na fakt, że informacje z Rzymu na ten temat w jednym punkcie są zgodne, a mianowicie w tem, iż nie zostałaby zaproszona Mała Ententa.

### Konferencja lokarneńska odłożona

London. (PAT.) Reuter donosi: Prawdopodobnie wobec nowego położenia, wytworzonego przez umowę austriacko-niemiecką, konferencja lokarneńska, która miała zebrać się pomiędzy 22 a 25 b. m., odbędzie się nieco

później. Data i porządek dzienny tej konferencji są obecnie przedmiotem rozmów dyplomatycznych pomiędzy W. Brytanią, Francją i Belgją. W Londynie podkreślają, że oczywiście te trzy mocarstwa mówią tylko o sobie i że należy liczyć się z opinią innych państw zainteresowanych. Decyzja nie będzie powzięta przed środą, kiedy na posiedzeniu rady ministrów obecny będzie min. Eden.

## Mord polityczny w Hiszpanji

Przywódcę faszystów zamordowany przez członków gwardji cywilnej

Madryt. (PAT.) Gwardja cywilna aresztowała wczoraj zrana wybitnego przywódcę monarchistów hiszpańskich i szefa monarchistycznej grupy parlamentarnej w kortezach dep. Calvo Sotelo, który wielokrotnie manifestował swe sympatie na rzecz ustroju faszystowskiego.

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Madrytu:

Na cmentarzu w Madrycie znaleziono trupa przywódcy monarchistów hiszpańskich Calvo Sotelo.

Madryt. (PAT.) Nieznani ludzie, którzy przynieśli na cmentarz ciało Calva Sotelo, noszące ślady uderzeń kindżałem, oświadczyli, że dokumentów zabitego dostarczą później. Straż cmentarna zeznaje, że jest wyczał, iż rodzina przynosi zwłoki zmarłego do kostnicy cmentarnej w nocy, a doku-

### W Gdańsku

Echa porozumienia niemiecko-austriackiego

Gdańsk. (PAT.) Dzienniki gdańskie omawiają porozumienie, zawarte między Rzeszą a Austrią. „Danziger Neueste Nachrichten” określa je jako święto narodowe dla wszystkich Niemców. „Danziger Vorposten” oświadcza, że porozumienie z Wiedniem stanowi odpowiedź Hitlera na jedno z pytań angielskiego kwestjonarjusza.

### Niemcy już nie pytają o zgodę

London. (PAT.) Reuter donosi: W odpowiedzi na zgłoszone w izbie gmin zapytania, podsekretarz stanu w M. S. Z., Cranbourne, oświadczył:

„O ile mi wiadomo, na wyspie Helgoland wznoszone są obecnie fortyfikacje i odbywa się to bez czyjejkolwiek zgody.”

### Stany Zjednoczone wobec przywozu niemieckiego

Nowy Jork. (PAT.) W dniu 12 bm. weszły w życie nowe stawki celne od przywozu niektórych towarów niemieckich do Stanów Zjednoczonych. Wzrost stawek waha się od 22 do 56 proc. Rząd amerykański odrzucił oficjalne protesty ambasady niemieckiej w tej sprawie. Nowe stawki celne mają na celu zniwelowanie skutków premii, przyznawanych przez rząd niemiecki przy eksporcie pewnych produktów.

## Z wojny domowej w Państwie Środka

Nankijski rząd centralny zdobywa przewagę nad kantoniskim rządem południowym

Szanghaj. (PAT.) Poza bitwą pomiędzy wojskami nankijskimi a południowymi w pobliżu Swatou, pierwsza armja kantoniska, wierna rządowi nankijskiemu, starła się z drugą armją kantoniską, podlegającą rozkazom gen. Czen-czi-tanga.

Przeciwno dowództwu kantoniskiemu, poza częścią lotnictwa, zbuntowała się również marynarka wojenna, która wypowiedziała się po stronie rządu nankijskiego i odplynęła z Kantonu w kierunku północnym, celem oddania się do dyspozycji rządu centralnego.

Dowództwo wojskowe prowincji Kwangsi wysłało do Kantonu posiłki celem obrony granic tej prowincji. Twierdzą powszechnie, że sytuacja naczelnego dowódcy wojsk kantoniskich, gen. Czen-czi-tanga, jest poważnie zachwiana.

Nankin. (PAT.) Sesja nadzwyczajna centralnego komitetu wykonawczego Kuomintangu postanowiła ska-

sować „radę polityczną prowincji południowych”. Dowódcą pierwszej armji kantoniskiej, gen. Ju-hei-mo, który zachował lojalność wobec rządu centralnego, został mianowany „komisarzem do spraw pacyfikacji” prowincji Kwantung i objąć ma dowództwo sił zbrojnych Kantonu na miejsce gen. Czen-czi-tanga. Komisarzem do spraw pacyfikacji prowincji Kwangsi został mianowany gen. Li-sung-szan.

### W Abisynji

Rzym. (PAT.) Donoszą z Adis Abeby: Wojska gen. Geloso, gubernatora prowincji Galla-Sidamo, wkroczyły wczoraj zrana do Javello, na drodze pomiędzy Mega i Irgalos.

Komunikacji kolejowej pomiędzy Dżibuti i Adis Abebą nie wznowiono jeszcze; wojska inżynieryjne pracują nad naprawą toru.

Oddziały askarysów, pod wodzą gen. Gallina, prowadzą energiczną akcję policyjną.

## Wyniki zawodów szybowcowych

Ustjanowa. (PAT.) Wczoraj ogłoszono wyniki IV krajowych zawodów szybowcowych LOPP w Ustjanowej. Przeleciało około 8.000 km, podwyższając krajowy rekord przelotów z 210 km do 332 km. Również rekord wysokości został znacznie podniesiony i zbliżony do poziomu rekordu międzynarodowego, przekraczając 3.300 m ponad miejsce startu.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął pilot z ekipy LOPP, Zbigniew Żabski, który osiągnął blisko 1.000 pkt. Drugie miejsce przypadło kpt. Edwardowi Peterkowi, a trzecie — pilotowi Bolesławowi Baranowskiemu,

z których każdy ma około 500 pkt. W klasyfikacji za wykonane zadania pierwsze miejsce zajął pilot Romuald Szukiewicz, drugie — pilot Zbigniew Żabski, trzecie — kpt. Stanisław Brzezina. Nagrodę p. ministra komunikacji za najlepszy przelot zdobył poraż drugi pilot Baranowski przez swój przelot 332 km.

### Dla marynarki sjamskiej

Medjolan. (PAT.) W stoczni w Monfalcone spuszczone na wodę w obecności sjamskiej komisji wojskowej poławiacz min., przeznaczony dla sjamskiej marynarki wojennej.



## Jak wygląda wzorowy szpital zagranicą

**Neumünster, najnowocześniejsza lecznica — 78.000 m kw. powierzchni, 177 funkcjonariuszy — Salony operacyjne**

Zurych, w lipcu.

Na Zollikerbergu, koło Zurychu, wznosi się od trzech lat monumentalny gmach największego, a zarazem najnowocześniejszego szpitala zuryckiego. Nazywa się Krankenhaus Neumünster, a powstał z funduszy prywatnych z subwencjami rządowymi. Przyjmuje się tu wszystkich chorych, z wyjątkiem tuberkulicznych, prowadzi go Diakoniski, zaś zatrudnia 177 osób, w tem 10 lekarzy-specjalistów.

Wiadomem jest powszechnie, że szpitalnictwo szwajcarskie stoi na wysokim poziomie. Skoro zatem szpital Neumünster zaopatrzony jest w najnowsze wynalazki i komfort, można sobie wyobrazić, jak jest urządzone. Położenie zdrowe i przepiękne, wśród wzgórz i lasów. Olbrzymi, o prostych formach, czworobok z betonu i stali łączy prostotę wnętrza z pełnym smakiem urządzeniem, nie robiącym bynajmniej zimnego wrażenia szpitalnego. Sympatyczny dyrektor oprowadza mnie kolejno po różnych skrzydłach gmachu, liczącego ogółem 250 ubikacji, zajmującym 78.000 metrów kwadratowych powierzchni, a projektowanym przez architektów zuryckich, braci Pfister.

Najpierw zwiedzamy dział gospodarczy, a więc kuchnię, spiżarnię, składy. Kuchnia — olbrzym, podzielona na 2 części: zwykłą i dietetyczną, jest częściowo elektryczna, częściowo dla specjalnych potraw ogrzewana parą. Wszystko biała emalia i stal. Jedna, zewnętrzna ściana kuchni, cała ze szkła. Znajdują się tu cztery kotły na zupy i mleko, po 200 litrów każdy, 4 kotły mniejsze, szafka ogrzewana na gotowe potrawy, piecze piekarskie, ruszty itp. Właśnie siostry (a jest ich w samej kuchni 16) gotują lubiany powszechnie Birchermüsli, czyli mieszaninę płatków owsianych, tartych owoców, orzechów i mleka kondensowanego. Jedzenie w porcjach ustawia się na ruchomych stolikach, zawierających pod blatami ogrzewane szafka, i rozwozi po pokojach. Dalej oglądamy najnowszego systemu zmywalnie naczyń, płuczarkę jarzyn itd. Do przygotowywania jarzyn przeznaczona jest cała specjalna ubikacja obok kuchni.

Spizarnia, to znowu cała przewiewna, jasna i obszerna sala, zaopatrzona w chłodnię. Pełno w niej półek, przechowujących kompoty i konfitury.

Przenosimy się teraz do skrzydła chorych. Korytarze, wyścielone ciemno-niebieską gumą, szerokie, jasne, pełne sygnałów świetlnych, a we wgłębieniach kwiatów. Dyrektor pokazuje mi kilka pokoi szpitalnych. Wszystkie one zwrócone są na południe i mają jedną ścianę szklaną. Mebelki nieliczne, białe, metalowe, w szafce mieści się stolik do podawania jedzenia i potrzebne naczynia. Łóżka wygodne, szerokie, na kółkach, ze specjalnymi podkładkami do podnoszenia głowy, przy łóżku sygnały alarmowe i świetlne, umywalnia. Jedna chora starszka, którą odwiedzamy, chwali sobie nadzwyczajnie pobyt w szpitalu; powiada, że woli tu chorować, niż w domu być zdrową, tak jej dogadza ciepło, dobry wikt i troskliwa opieka. Podłogi w pokojach, w przeciwieństwie do korytarzy, wyłożone są specjalną masą korkową, zachowującą ciepło i łatwą do zmywania.

Przechodzimy następnie do działu lekarskiego. Zwiedzamy obszerną aptekę, laboratorium chemiczne, pokój do prób przemiany materji, dalej oddział kąpielni, gdzie mają wszelkie ich rodzaje, a więc gazowe, siarczane, błotne, solankowe. Dalej Roentgen, Sollux, diatermia, lampy kwarcowe. Obok każdej wspaniałej łazienki znajduje się mała własna szatnia i pokoik do wypoczynku.

Przez śliczne, szerokie, ciche korytarze przechodzimy do sal operacyjnych. Dziwna rzecz! Wyglądają one nie jak sale szpitalne, ale jak estetyczne salony. Może wywołuje to wrażenie blade-zielony kolor ścian, wyłożonych matowymi płytkami i także nieliczne mebelki, może soczysta zieleń parku, zaglądnącego do sali przez olbrzymie na całą ścianę okno. Obok osobny pokój do dezynfekcji narzędzi operacyjnych, podawanych przez specjalny otwór w ścianie.

Osobne skrzydło zajmują pralnie, składy, pokoje dla lekarzy, siostr i urzędników, mieszkających w zakładzie.

Co do spraw administracyjnych, szpital zaopatrywany jest we wszelkie lekarstwa i prowianty na miejscu. Kursuje stąd do Rehalp tramwaj, zwany Forchbahn; pozatem szpital ma swoje auta, które, jak powiada dyrektor, rzadko jednak są w użyciu.

Ceny dzielą się na trzy klasy. W pierwszej kosztuje pobyt z utrzymaniem i opieką lekarską od 10 do 14 franków z własną łazienką i WC do 20 frs. Druga: 8 do 12. Trzecia, t. zw. socjalna, jest najciekawsza, ceny bowiem dla pacjentów reguluje się według ich poborów. Klasa ta obejmuje ceny popularne od 5 franków: jaką gażę pobiera pacjent, tyle się stosunkowo za pobyt wyznacza. Jeżeli należy on do kasy chorych, to kasa płaci cztery franki dziennie, resztę pacjent. Jest to bardzo mądry i sprawiedliwy sposób, dzięki czemu nawet najskromniej zarabiający chory może korzystać z nowoczesnych urządzeń Neumünsteru.

Kliniki zuryckie sławne są z tego, że niemogących płacić leczą darmo, nawet takich, którzy nie należą do kasy chorych. I tak np. klinika neurologiczna leczy darmo chorych, dając im miesięcami drogimi lekarstwami z apteki kanto-

nalnej; klinika dentystyczna rwie i plombuje zęby, nie pytając o nic poza nazwiskiem. Staranni są tak dalece, że w razie potrzeby dodają naświetlania lampą kwarcową, lekarstwa do domu itp. Nikt się o nic nie pyta, bo jeśli pacjent przychodzi do takiej kliniki, to to znaczy, że nie może sobie na prywatnego lekarza, czy inny szpital pozwolić. A myliby się bardzo ktoś, przypuszczając, że wskutek tej „darmochy“ chorzy są traktowani źle, czy niestarannie. Prawdziwe to błogosławieństwo dla niezamożnych, których i w tem bogatym mieście nie brak, a wśród których jest także wielu cudzoziemców.

Gdy wychodzę ze wspaniałej lecznicy Neumünster, zawalony chmurami horyzont przeciera się. Po słońcu pierwsze promienie słoneczne przedzierają się ponad Uetlibergiem, padając na ciemną, jak rtec, nieruchomą taflę jeziora. Tu z góry, z pomiędzy lasów, zachwycony wzrok obejmuje całe piękno i estetykę tego miasta — uzdrowiska, miasta ogrodów, przemysłu, handlu, znakomitych uczelni i szpitali. Na wieczornym niebie rysują się szlachetne kopuły uniwersytetu i politechniki, strzela w górę drapacz centralnego ogrzewania i smukłe wieże kościołów. Szachownice will błyszczą jasnymi plamami. Zwarty las Zürichbergu obejmuje pięściwymi ramionami uroczę miasto.

MARJA SANDOZ.

## Z CHWILI

Jak donosi Zachodnia Agencja Prasowa, premier Składkowski przyjął na dłuższej audjencji przewodniczącego Rady Niemców w Polsce senatora Hasbacha, który przedstawił mu całokształt warunków, w jakich żyją Niemcy w Polsce, ze specjalnym uwzględnieniem spraw szkolnych i kościelnych. Senator Hasbach wręczył p. Składkowskiemu memoriał, omawiający sytuację bezrobotnych Niemców na Śląsku.

Premier przyjął ponadto przewodniczącego „Deutsche Vereinigung“ dr. Kohnera z Bydgoszczy.

Do czego audjencje te zmierzały? Czy Niemcy w dziedzinie szkolnej i kościelnej są w Polsce pokrzywdzeni? Albo, czy położenie bezrobotnych Polaków w ojczyźnie jest lepsze od położenia u nas bezrobotnych Niemców?

\*

Przedstawiciele Polaków w Niemczech usiłują oddawna uzyskać u kanclerza Hitlera posłuchanie, by mu przedstawić położenie ludu polskiego, szczególnie jego młodego pokolenia, w Rzeszy. Wszelkie jednak zabiegi w tym kierunku pozostają bezowocne...

O ileż my jesteśmy uprzejmiejsi i lepiej pojmujemy — przyjaźń polsko-niemiecką!...

\*

Czy b. minister skarbu p. Matuszewski odchodzi istotnie z „pułkownikowskiej“ warszawskiej „Gazety Polskiej“, czy nie? Niby doniesienie zdementowano, ale niewiele kto w prasie zaprzeczenie to bierze na serio.

Więc jednak? Więc miałyby „Gazeta Polska“ zrezygnować z jednego z najlepszych i najcięższych piór?

„Cóż począć!... W konsekwencji znanego zatargu między p. Matuszewskim, b. ministrem skarbu, a obecnym ministrem tego resortu — organem czołowym stał się ostatnio faktycznie w miejsce „Gazety Polskiej“ warszawski „Kurjer Poranny“ z wszystkimi tego konsekwencjami. To nóż na gardło „Gazety Polskiej“. Więc — „coż począć!...“

Wnet zobaczymy, czy p. Matuszewski pójdzie definitywnie z „Gazety Polskiej“ i — czy to „sklei się“...

Klej, to w prasie „sanacyjnej“ czynnik pierwszorzędny...

## Dwie katastrofy kolejowe

Skarżysko - Kamienna (P. A. T.). Wczoraj o godz. 4 na stacji kolejowej Skarżysko-Kamienna zdarzyła się katastrofa kolejowa. Na wjeżdżającą na stację zbiorowy pociąg towarowy nr. 98/89, przybyły z Kuluszek, najechał z prawego boku parowóz manewrowy. Pomimo sygnału zwrotniczego parowozu nie zdołano zatrzymać. Nastąpiło zderzenie, skutkiem czego parowóz manewrujący został wyrzucony z szyn. Z pociągu towarowego 10 pustych wagonów zostało skutkiem uderzenia wyrzuconych z szyn i uszkodzonych. Jeden z konduktorów pociągu towarowego zdążył wyskoczyć z pociągu, drugi — Zygmunt Stępień z Miechowa został ciężko ranny. Odwieziono go do szpitala.

Skutkiem katastrofy jeden tor kolejowy został uszkodzony na długości ok. 40 mtr., drugi zaś zatarasowany. Przerwy w ruchu jednak nie było, gdyż komunikacja odbywała się z przesiadaniem. Po uprzątnięciu i naprawieniu toru o godz. 13.30 wznowiono komunikację normalną.

Kielce (PAT) Straty, spowodowane katastrofą pociągu towarowego na stacji kolejowej Skarżysko-Kamienna, wynoszą około 80.000 zł.

Siedlce (PAT) Wczoraj wieczorem około godz. 20 na linii kolejowej Siedlce — Czeremcha, na 14 kilometra od Siedlec, wykoleił się pociąg towarowy. Rozbitych zostało 7 wagonów. Na miejsce katastrofy wyjechał z Siedlec pociąg ratowniczy, a o godz. 22 udala się tam komisja złożona z przedstawicieli władz kolejowych, prokuratora i przedstawicieli policji.

## Nowy biskup chiński

Warszawa (KAP). Ks. Józef Tchang, profesor języka chińskiego w rzymskim Ateneum Propagandy, mianowany został biskupem i wikariuszem apostołskim Suanhwafu w Chinach północnych.

## Wyrok

### w procesie adw. Hofmoki-Ostrowskiego

**3 miesiące aresztu i pozbawienie praw wykonywania zawodu**

Warszawa. (Tel. wł.) W poniedziałek wieczorem, po przemówieniach prokuratora i obrony, zapadł wyrok w głośnym procesie adw. Hofmoki-Ostrowskiego o obrazę rządu. Sąd grodzki uznał oskarżonego winnym i skazał go na 3 miesiące aresztu i pozbawienie prawa wykonywania zawo-

du adwokackiego na przeciąg lat 10.

Wniosek obrony, ażeby środek zapobiegawczy uchylić w stosunku do adw. Hofmoki-Ostrowskiego, sąd odrzucił, a oskarżonego odstawiono zaraz do więzienia na Mokotowie. Skazany założył apelację od wyroku. (w)

## Wyrok w procesie krakowskim

**Wśród skazanych przeważają Żydzi**

Kraków. (PAT). Wczoraj w południe w sądzie okręgowym karnym w Krakowie przewodniczący trybunału s. o. dr. Bartynowski ogłosił wyrok w sprawie oskarżonych o pamiętne zajścia 23 marca br. w Krakowie. Z oskarżonych zasądzeni zostali na kary:

Schiffer Izrael 1 rok i 3 miesiące, Bronisław Skomil 1 rok i 6 miesięcy, Mayer Glasser 10 mies., Mendel Nadel 1 rok i 6 miesięcy, Jan Jarosz 1 rok, Andrzej Widomski 10 miesięcy, Berisz Ginter 10 miesięcy, Leon Kinreich 10 miesięcy, Leisor Weisbart 1 rok 9 miesięcy, Nusym Pinczowski 1 rok i 3 miesiące, Icek Haim Podwójny 1 rok i 6 miesięcy, Fryderyka Gruenschlag 1 rok i 6 miesięcy, Stefan Pustelnik

1 rok i 4 mies., Haim Schacht 2 lata, Jezuchim Jaeger 1 rok i 8 miesięcy, St. Pająk 1 rok, Mojżesz Heller 1 rok i 3 miesiące, Mojżesz Bodek 10 miesięcy.

16-tu zasądzonym na karę od 5 do 11 miesięcy trybunał wykonanie kary zawiesił na lat 5. 10 oskarżonych uniewinniono.

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący trybunału podniósł m. in., że trybunał przy wymiarze kary jako okoliczności łagodzące przyjął dotychczasową niekaralność części oskarżonych i zaniedbane ich wychowanie obywatelskie. Sąd daje możliwość poprawy tym z zasądzonych, którym zawieszono wykonanie kary.

## Kupcy żydowscy znowu u premiera

**Mieli uzyskać pomyślnie dla siebie oświadczenie**

Prasa żydowska drukuje następujący komunikat:

„Dnia 11 lipca p. prezes rady ministrów, gen. Sławoj-Składkowski, przyjął na audjencji delegację rady naczelnej kupiectwa żydowskiego, złożoną z prezesa rady p. Mayzla, prez. Gepnera, prez. J. Lewsteina (Łódź) i prez. inż. Kawenokiego (Wilno) oraz dyr. inż. Zajdemana.

„Delegacja przedstawiła sytuację kupiectwa żydowskiego, atakowanego przez ultranacjonalistyczne żywioły polskie, narażonego na agitację w różnych punktach kraju. Nawigując do konieczności zespolenia całego życia gospodarczego w państwie dla spełnienia doniosłych zadań aktywizacji gospodarczej i wzmożenia obronności kraju, delegacja podkreśliła szczególną szkodliwość pod tym kątem widzenia agitacji antysemickiej, godzącej w podstawy handlu i przemysłu.

„P. premier w odpowiedzi z całą stanowczością oświadczył, że rząd, mając na względzie ład i spokój w kraju, kierując się również zasadą sprawiedliwości i równomierności w traktowaniu wszystkich obywateli, nie dopuści do tego, by komukolwiek w Polsce działała się niezastąpiona krzywda. Każdy obywatel kraju bez różnicy wyznania i narodowości winien spokojnie zajmować się pracą na swoim odcin-

ku, rząd zaś gwarantuje bezpieczeństwo i równe bez wyjątku traktowanie wszystkich warsztatów pracy.“ (Podkreślenia prasy żydowskiej — przyp. Red.)

„Delegacja kupiectwa złożyła w toku audjencji p. premierowi uchwały zorganizowanego kupiectwa żydowskiego, dotyczące funduszu obrony narodowej.

„Gmach prezydium rady ministrów delegacja opuszczała pod wrażeniem osobistego stwierdzenia od szefa rządu zdecydowanej woli do bezwzględnej utrzymania ładu i porządku, a także swobody w pracy dla wszystkich obywateli w Polsce.“

## Z procesu o zajścia chrzanowskie

Kraków. (PAT) Wczorajszą rozprawę w krakowskim sądzie okręgowym karnym przeciwko oskarżonym o zajścia kwietniowe w Chrzanowie wypełniły przemówienia prokuratora dr. Ojrzanowskiego oraz czterech obrońców i ostatnie słowo oskarżonych, poczem przewodniczący trybunału, wiceprezes sądu okręgowego dr. Nowosielski, zapowiedział ogłoszenie wyroku we wtorek o godz. 12.30



Wszelkie artykuły kąpielowe  
po cenach najniższych  
**KALAMAJSKI**

Pr 5460-27.109

Lipiec  
**14**  
Wtorek

**Ważne numery telefonów:**  
Pogotowia ratunkowe: 66-66  
i 55-55  
Straż ogniowa 19-57, 30-50  
Policja: 42-21  
Taksówki: Postój przy ulicy  
Grunwaldzkiej 77-72, przy  
Rynku Jeź. 77-08, przy ul.  
Marsz. Focha (narozn. Nie-  
golewskich) 77-82  
Biuro Posłańców: 28-36  
Pocztowe biuro zleceń: 49-27  
Dokładny czas: 55-66

Wtorek  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
Bonawentura dr. | Rozesłanie Śś. Ap.  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
obrogosta | Radosława  
Słońca: wschód 3.46, zachód 20.10  
Długość dnia 16 godzin 24 minut.  
Księżyc: wschód 24.18, zachód 16.30  
Faza: 4 dzień przed nowiem.

**Pogrzeby**

Dziś: Śp. Wandy z Janików Taczakowej, godz. 16, z kostnicy szpitala wojskowego (Waly Jana III) na cmentarz parafii św. Marcina przy ul. Bukowskiej. — Śp. Ignacego Jana Józefowicza, godz. 18, z domu żałoby przy ul. Staszica 11-13, na cmentarz jeżycki.

**TEATRY:**

**Teatr Polski:** Dziś — „Z miłości niedostatecznie”.  
**Teatr Nowy:** Dziś — „Małżeństwo Loli”.

**Komunikat meteorologiczny**

Świeży napływ powietrza wilgotnego i stosunkowo chłodnego z nad Atlantyku spowodował, że wczoraj w godzinach popołudniowych już na całym obszarze kraju panowała pogoda chmurna lub pochmurna i z przelotnymi deszczami. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 11 st. w Zakopanem, 13 st. w Cieszynie i Krakowie, 14 st. w Kielcach, 16 st. w Warszawie, 18 st. w Bydgoszczy, 19 st. w Gdyni i Lwowie, 20 st. w Brześciu nad Bugiem, Pińsku, Łucku i Zaleszczykach, 21 st. w Grodnie, 22 st. w Suwałkach i Lidzie, a 24 st. w Wilnie. W ciągu najbliższych dni nie nastąpi znacząca poprawa w stanie pogody.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 14 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, naogół dużym i z przelotnymi deszczami. Chłodno. Temperatura w ciągu dnia około 20 st. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie, w górach wiatr halny.

**Przygoda na granicy**

Jedną z ubiegłych nocy bracia Bronisław i Jan Woźnicowie, oraz Albin i Marjan Szwałowie z Chelstu, w powiecie czarnkowskim, przemycali do Niemiec łubin i jaja. W odległości 50 m od granicy polskiej natknęli się na niemieckiego strażnika granicznego i zaczęli uciekać. Strażnik strzelił i zranił w biodro Bronisława Woźnicę. Zraniony zdołał jeszcze przebiec na stronę polską i koledzy odprowadzili go do domu. Poranienie nie jest niebezpieczne. Przeciw Woźnicom i Szwałom wdrożono dochodzenia za nielegalne przekroczenie granicy. (R-r.)

**BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM  
BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!**

**STANISŁAW WYRZYKOWSKI  
DO SKONANEJ ŚMIERCI  
POWIEŚĆ HISTORYCZNA**

130)  
Dojeżdżali właśnie do Ławry Troickiej, kiedy na niego najwięcej była nadąsana. Tylko nieznacznymi wyniosłościami poprzerywana płaszczyna jakby uciekała przed podróżnymi w głąb pogodnego nieba, którego błękitna przejrzystość już nurzała się jednym swym krawędziem w płomienistej topieli zachodu. Wbrew swej oczekiwanej przesadziłości dziwnie lekko i prawie napowietrznie kreśliły się na tle tej niebieskiej pożogi białaste kopuły monasteru, co już wtedy był głównym przybytkiem prawosławnej wiary i moskiewskiego ducha. Św. Sergiusz, jego założyciel, zdawał się czuć niewidocznie nad swym dziełem i luną swego ognistego płaszczka osłaniać mury obronne, grube na trzy sążnie, zaś ponadto umocnione basztami, z których strzelnic groźnie wyzierały spiże. Dwa sobory w czepcach z pozłocistej blachy, trzy mniejsze cerkwie, kilka domostw oraz mnóstwo drewnianych, czarnych od dymu chałtek, przeznaczonych dla czerńców, bezpiecznie mieściło się w kamiennej ogrodzie tej mniejszej warowni.

**K. K. O. powiatu grudziądzkiego  
straciła 2 miliony zł wskutek lekkomyślnej gospodarki**

*Rada powiatowa kieruje sprawę do prokuratora*

Grudziądz. (Tel. wł.) Po niedawno odbytym procesie Twardowskiego, b. starosty działdowskiego i wszczęciu spraw karnych przeciw b. staroście świeckiemu, Krawczykowi oraz b. budowniczemu powiatowemu Suchockiemu w Nowemście, ma się zająć prokurator również lekkomyślną gospodarką K. K. O. pow. grudziądzkiego.

Kasa ta znajduje się obecnie w likwidacji, a na posiedzeniu rady powiatowej, odbytym w dniu 11 b. m., złożył radny Wyganowski z ramienia komisji rewizyjnej rewelacyjne sprawozdanie za czas poprzedzający likwidację kasy, w którym przytoczył jaskrawe wypadki szkodliwej i lekkomyślnej gospodarki kasy.

Z tego powodu poniosła kasa około

dwa miliony strat, co w konsekwencji doprowadziło do likwidacji kasy. Rada powiatowa po wysłuchaniu sprawozdania uchwaliła upoważnić komisję rewizyjną do skierowania sprawy do prokuratora po przeprowadzeniu uzupełniających dochodzeń przeciw b. dyrektorowi kasy, b. zarządowi oraz b. radzie kasy.

Warto podkreślić, że kasa szczególnie hojnie udzielała kredytów przed wyborami sejmowymi w roku 1930. Dyrektorem kasy był Józef Wojciechowski, do niedawna radny miejski z ramienia „sanacji”. Poza tem przez pewien czas był naczelnikiem kasy b. starosta grudziądzki Niepokulczycki, który obecnie jest wicewojewodą w Tarnopolu.

**Katastrofalny pożar w Pińsku**

*Pięć osób zginęło, wielu jest poparzonych*

Pińsk. (PAT.) W nocy na poniedziałek wybuchł w Pińsku groźny pożar w jednym z domów na przedmieściu Karolińskim. Trwająca od dłuższego czasu posucha oraz huraganowy wiatr sprzyjały rozszerzeniu się ognia, który gwałtownie posuwał się naprzód, zagrażając zniszczeniem całej dzielnicy miasta. Jedynie dzięki zmianie kierunku wiatru i ulewnemu deszczowi, który spadł wkrótce po wybuchu pożaru, oraz intensywnej akcji ratunkowej, pożar udało się zlokalizować i nad ranem ugasić.

Spaliło się 13 domów mieszkalnych, drewnianych i murowanych, oraz kilkanaście zabudowań gospodarskich. Wskutek pożaru utraciło życie 5 osób, a wiele doznało poparzeń. Przewidywane straty wynoszą około 150 tys. złotych.

**Nadużycia pocztowe**

Warszawa (Tel. wł.) Władze wpadły na trop wielkich nadużyć w urzędzie pocztowym Warszawa 2. Nadużycia te polegały na fałszowaniu przekazów pieniężnych z Francji.

W związku z aferą aresztowano szereg urzędników. Jak wielkie były rozmiary nadużyć świadczy fakt, że obłożono aresztem konto bankowe jednego z urzędników, zamieszanych w aferę, na którym było 30 000 złotych.

**Nadużycia w polskim konsulacie**

Warszawa. (Tel. wł.) Z polecenia władz prokuratorskich aresztowana została urzędniczka konsulatu R. P. w Wiedniu Anna Fleckerowa. Aresztowanie nastąpiło na skutek ujawnienia nadużyć finansowych.

Fleckerowa miała powierzoną sobie część administracyjno-gospodarczą konsulatu. Łączyła ona funkcje kasowe z prowadzeniem księgowości. Nieuczciwa urzędniczka nie wciągnęła do ksiąg kasowo-buchalteryjnych całego szeregu wpłat, które sobie przywłaszczyła. Kiedy nadchodziły monity, Fleckerowa ją niszczyła. Po ujawnieniu nadużyć Feckerową wezwano do powrotu do Warszawy. Tutaj urzędnicz-

ka została aresztowana i osadzona w więzieniu.

W toku śledztwa zbadano m. in. urzędników konsulatu w Wiedniu. Śledztwo zostało obecnie zakończone, Fleckerowa pozostaje nadal w zamknięciu.

**SPORT**

**LEKKA ATLETYKA**

Nowy rekord światowy w skoku wwyż ustalił Albritton na eliminacyjnych zawodach amerykańskich w Randalls Island pod Nowym Jorkiem skokiem 208 cm, bijąc rekord Marty'ego (Stany Zjedn.) z 1934 roku o 3 cm, drugim był Johnston 205 cm, 3) Thurber 198 cm. Również doskonałe były pozostałe wyniki: 200 m Jessie Owens 21, 2) W. Woodruff, Paccard i Metcalfe, wszyscy o pierś; 400 m: Archie Williams 46.6, 2) Mallwood 46.7, 3) Luvaille 46.8; 800 m: J. Woodruff 1:51, 2) Charles Hornbostel 1:51.2, 3) — 1:51.3, rekordzista Eastman zajął dopiero szóstą miejscę; tyczka: Sefton 435 cm, 2) Meadrow i 3) Graber po 430 cm, rekordzista świata Varoff, który ostatnio miał wynik 442.5 cm, skoczył „tylko” 427 cm; trójskok: Roland Romero 15.17 m, 2) Wilkins 14.98 m, 3) William Brown 14.97 mtr.

Reprezentacja olimpijska Stanów Zjednoczonych ustalona została, jak następuje: 100 m: Owens, Metcalfe i Wickoff; 200 m: Owens, Paccard, Robinson; 400 m: Williams, Mallwood, Luvaille; 800 m: Woodruff, Hornbostel, Williamson; 1500 m: Glen Cunningham, San Romini, Gene Ventzke; 5000 m: Donald Lash, Shampereilli, Bekard; 10.000 m: Lash, Stanley Wudyka,

**WIADOMOŚCI POTOCZNE**

— \* Dziś koncert w Ogrodzie Zoologicznym. Przypominamy, że dzisiejszy koncert popularny Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania rozpocznie się o godz. 5 po południu. Dyryguje kapelm. Wiktor Buchwald.

— \* Na amerykański sposób. W związku z kradzieżą w składzie futer p. Zdzisława Goździejewicza przy ul. Podgórznej nr. 10, dowiadujemy się, że pewien domownik, mieszkający na piętrze, słyszał, jak około godz. 3.15 — a więc na krótko przed wschodem słońca — zjechał przed dom samochód. Sofer maszyny nie odstawił, lecz wręcz przeciwnie, nastawił drugi bieg, zwiększając tem samem turkot motoru. Krótko potem rozległ się brzęk szkła. Po chwili samochód ruszył w dalszą drogę. (pt.)

— \* Obrabowanie małego cyklisty. Na drodze leśnej pomiędzy Poniecem a Karcem, w powiecie gostyńskim, napadł nieznanymi osobami na jadącego rowerem, 14-letniego Franciszka Ignaszaka z Ponieca, zrabował mu rower i zbiegł niepoznany. (R-r.)

Eino Pentti; 110 pl.: Town, Tollar, Stanley Roy; 400 m pl.: Harding, Patterson, Schoefield; 3.000 m z przeszkodami: Mannig, Joe Mc. Cluskey, Glen Dawson; 4x100 m: Drapper, Glickman, Stoller i Mac Robinson; 4x400 m: Fitch, Jarney, Cagle i Torbien; chód 50 km: Koehler, Crosbie, Mangin; wwyż: Johnson, Albritton, Thurber; wdał: Owens, Brooks, Clark; trójskok: Romero, Wilkins, Brown; tyczka: Meadrow Sefton, Graber; kula: Jack Torrance, Francis, Zaitz; dysk: Gordon Dunn, Carpenter i Wood; oszczep: Bartess, Malcolm Metcalfe, Terry; młot: Dreyer, Rowe, Donald Favor; dziesięciobój: Glen Morris, Clark, Parker; maraton: Brown, Mc. Mahon, John Kelly. W skład tej reprezentacji wchodzi 10 murzynów!

W mistrzostwach Finlandji „inwalida” Jaervinen uzyskał w oszczepie „tylko” 67.60 m i był drugi za Nikanensem, który rzucił 69.22. Bieg na 10.000 m zakończył się jednoczesnym przybyciem do mety Askoli i Isohollo w czasie 31:12.3. Virtanen wycofał się, a Lethinen pozostał daleko w tyle. Podkreślić należy wspaniały gest Isohollo, który zaczął, aż Askola obuił zgubiony trzewik. Sztafetę 4x100 m wygrała Japonja w czasie nowego rekordu krajowego 41.4 przed Finlandją 41.9.

**KOLARSTWO**

Szósty etap „Tour de France”, odbyty w poniedziałek po jednodniowej przerwie, z Evians do Aix des Bains (212 km), wygrał Meulenberg (B) 6 godz. 24:51 przed A. Magne (Fr), Mersch (Luks.), Neuville (B), A. van Schendel (Hol.) i Archambeau (Fr.), który mimo straty 3 min. na reparację złamanego pedału, zdołał dogonić czołówek. W punktacji prowadzi nadal Archambeau 39 g. 52:05, 2) Maes (B) 39 g. 55:42, 3) Wierinx (B) 39 g. 55:49, 4) P. Clemens (L), 5) A. Magne (Fr). Punktacja państw jest następująca: 1) Belgja 119 g. 49:56, 2) Francja 110 g. 51:54, 3) Hiszpanja — Luksemburgia 119 g. 57:57, 4) Szwajcaria 121 g. 13:29, 5) Holandia 121 g. 30:36, 6) Niemcy 124 g. 36:49, 7) Austria, 8) Jugosławia.

**PLYWANIE**

Pływacy japońscy prowadzą już w Berlinie twarde, prawie nadludzkie treningi, który wywołuje ogólne zdumienie. Bez widocznego wysiłku uzyskiwane są szczytowe wyniki, które są następujące: 100 m dow.: Arai 56.6 (dotychczas najlepszy wynik na świecie, uzyskany na 50-metrowym otwartym basenie), Yusa 57.1, Tagiti 58.0; 200 m dow.: Sugiura 2:12.6; 400 m dow.: Makino 4:47; 1500 m: Udo 19:36.2; 200 m klas.: Hamuro 2:42, zbliżając się do rekordu, ustalonego przez Higginsa, wynoszącego 2:41.1; 100 m wzn.: Kiokawa 1:08.4, Yoshida 1:08.8, Ake 1:11.

wpuszczali czerńcy przez ciasne furtki. Księżniczce Wierze zgardliwym oburzeniem zacięły się różane usta. Czula do niego odrazę i nie znosiła jego bezecnych szyderstw. Pan Sokoliński spostrzegł to, lecz mylnie sobie wytłumaczył. Mniemał, że panna z książęcego rodu zawsze być musi po stronie silnych, możnych i bogatych. Chcąc jej się przypodobać ku jeszcze większej zazdrości Carowej Maryny wziął troickich bogomolców w obrobnę.

— Nie godzi się natrzasać, — skarcił wyniośle dziadkę — gdy się nie wie, co dzieje się w monasterze. Jeszcze przed wyjazdem z Moskwy słyszałem, że jest przepelniony. Szpital zajęty do ostatniego miejsca. Ranni i chorzy walają się nawet po spichrzach. Zmarłych jest tyle, że czerńcy nie mogą nadażyć z grzebaniem. Są bardzo zasobni w dostatki, lecz przecież muszą pamiętać, że grozi im bliskie obłężenie. A wtedy co? Podusiłby się w okrutnej ciasnocie. Niechoby nie wybuchłaby zaraza, a głód dokonałby zguby.

— Czy i nas nie przyjmą chociażby na krótką gościnę? — spytał kwaśno Pan Wojewoda, któremu nie uśmiechał się nocleg pod gołem niebem.

— Napewno nie. Nie przyjęliby, nawet gdyby było miejsce, bo pokalaniem ich świętości byłaby dla nich obecność łacinników — odpowiedział świadom rzeczy sekretarz królewski,

właśnie gdy przystaw wydawał rozkaz, aby powózki i kolasy ustawiły się taborem.

Radzi nieradzi jego srogiego krzyku musieli usłuchać podróżni. Pan Sokoliński pośpieszył, aby dawnie dopomóc paniom przy wysiadaniu. Jednakże niedość rączy zemknął z konia i nieco się spóźnił. Carowa Maryna, którą przedewszystkiem chciał dostać w swoje objęcia, już zdążyła zesłiznąć się na ziemię po kole. Księżniczka Wiera ledwie dotknęła ręką jego ramienia. Zaś Pani Kazanowska wręcz kortexji nie przyjęła. Wygramoliła się sama z głębokiego półkoszka, poczem jakby biorąc odwet za tę niewygodę, prychnęła mu prosto w twarz cierpką wymówką:

— Wolno każdemu być łasym na śmietankę, lecz takiemu szlachetnemu panu, jak Waszmość, przystoi ją zbierać tylko z jednego garnka. A psik, koczurze!

Pan Sokoliński zmarszczył brwi, jakgdyby nieodrazu pojął, co chciała powiedzieć. Wszelako wnet potem zaśmiał się zrozumiiał. Wprawdzie kuchenne było jej porównanie, ale bardzo zachęcające. Wydało się mu, że nie pozwoliłaby sobie na nie Pani Kazanowska, gdyby nie była podmówioną przez Carową Marynę. Zdobycz, na którą czyhał, sama oddawała się mu w ręce.

ciąg dalszy nastąpi



## Tu był porucznik Nauman

Front wspaniałej katedry gnieźnieńskiej zdobył dwie wieże o 78 m wysokości. Niedawno temu na szczycie tych wież zjawili się robotnicy i trzeba było naprawić kule i krzyże, oraz założyć nowy gromochron. Przy odcyszczaniu kuli na szczycie wieży zegarowej znaleziono napis, pochodzący z początków ubiegłego wieku: „Nauman, porucznik Pułku 78 Jazdy Polskiej był tu dnia 19 sierpnia 1811 roku”. Niebezpieczna jest praca na takiej wysokości i pełna silnych wrażeń, o czym zajmujący opowiada pięknie ilustrowany oryginalnymi zdjęciami feljton w ostatnim (29) numerze „Ilustracji Polskiej”, który przynosi pozatem szereg barwnych artykułów, jak „Służba i koleżeństwo — reportaż ze Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerji we Włodzimierzu”, „Przed Olimpiadą”, „Migawki z siedmiu mórz” itd.

## Zmiany w ochronie lokatorów

Warszawa. (Tel. wł.) Krążą pogłoski, że już wkrótce będzie ogłoszony dekret Prezydenta Rzplitej, regulujący kwestję eksmisyj z lokali handlowych i przemysłowych. Dekret ma wprowadzić zasadnicze zmiany w znowelizowanej ustawie o ochronie lokatorów. Według tego dekretu lokale handlowe i przemysłowe będą korzystały w dalszym ciągu z dobrodziejstw ochrony lokatorów, jeżeli lokal handlowy lub przemysłowy nie zmienił swego właściciela, albo jeżeli lokal nie zmienił swego przeznaczenia. (w)

## S. N. w sprawie zgromadzeń

Warszawa. (Tel. wł.) Pierwsza izba karna Sądu Najwyższego ogłosiła zasadnicze orzeczenie w procesie w sprawie zejść na wsi, wynikłych na zgromadzeniu, zwołanym przez Stronnictwo Ludowe w jednej z miejscowości Małopolski wschodniej. Zagadnienie, stanowiące podstawę do uznania wiecu tego za niedozwolony, obracało się około pytania, czy wiec pod gołym niebem wymagają zgóry zezwolenia ze strony władz administracyjnych. Sąd Najwyższy uznał, że zezwolenie na odbycie wiecu pod gołym niebem musi być uzyskane przed jego odbyciem. W ten sposób wszystkie zgromadzenia wiejskie muszą być uprzednio zgłoszone. (w)

## „Wiec” żydowskich żebraków

Warszawa. (Tel. wł.) Na cmentarzu żydowskim w Warszawie odbył się niezwykle wiec zawodowych żebraków i odprawiaczy modłów. Mianowicie przy wyborach do zarządu gminy żydowskiej w Warszawie żebracy postanowili wysunąć swoich kandydatów, mają bowiem nadzieję, że jeden ich kandydat wejdzie do zarządu.

Uważają się oni za pokrzywdzonych przez obecny zarząd gminy, który zakazał im żebrania na cmentarzu i wyrzucił ich z obrębu cmentarza. Do partji żebraków przyłączyli się t. zw. nabożnicy żalobni i liczna grupa płaczek.

# Proces o zamordowanie aresztanta

L w ó w. (Tel. wł.) Przed sądem okręgowym rozpoczął się proces trzech posterunkowych policji, oskarżonych o zabicie aresztowanego i utopienie jego zwłok.

Według aktu oskarżenia, sprawa przedstawia się następująco:

Piotr Paprocki z Peltwi aresztowany został w czerwcu 1934 roku pod zarzutem kradzieży, popełnionej w kooperatywie ukraińskiej w Nowosiólkach Niskich. Na posterunku w Milatynie pełnili wówczas służbę policjanci: Paweł Zuba, Stanisław Obuszko i Stefan Bielski.

Gdy po Paprockim wszelki ślad zaginął, rodzina i znajomi rozpoczęli poszukiwania i znaleźli trupa Paprockiego, związanego, z rękami w tył, wzdłuż jakiegoś pręta żelaznego. Sek-

cja zwłok wykazała ślady silnego pobicia na całym ciele. Dochodzenia, wdrożone przez posterunek, nie dały żadnego wyniku — Paprockiego pochowano na miejscowym cmentarzu.

W krótkim czasie później przodownik Denysiewicz, który był zwierzchnikiem trzech wymienionych posterunkowych, został przeniesiony do Brzeżan i tam wygadał się przed pewnymi osobami, że podczas jego nieobecności w Milatynie jego posterunkowi pobili jakiegoś aresztanta, a następnie wrzucili go do wody.

Na wieść o tem prokurator sądu okręgowego w Złoczowie wszczął dochodzenia, w wyniku których posterunkowi Zuba, Obuszko i Bielski zasiedli na ławie oskarżonych.

# Przymusowy powrót z Palestyny

Łódź. (Tel. wł.) Przy u. Cegielnianej w Łodzi prowadził od początku 1935 roku fabrykę wyrobów dzianych 35-letni Hercko Litrowski. Przez pierwszych kilka miesięcy Litrowski rozwinął swą działalność przemysłowo-handlową na szeroką skalę, rozszerzając przedsiębiorstwo, a przede wszystkim obroty, których dokonywano przeważnie na kredyt.

Jeszcze w marcu r. b. dostawcy Litrowskiego zwrócili uwagę, że transakcje jego przekraczają znacznie rzeczywiste zapotrzebowania przedsiębiorstwa. Ponadto stwierdzono, że Litrowski zakupywane artykuły sprzedaje niezwłocznie i to po cenie niższej od ceny kupna.

Gdy nastąpiła weksle, które Litrowski pokrywał należności, tudzież

czeki okazały się fałszywe, zwrócono się do władz policyjnych. Litrowski jednak uprzedził swych wierzycieli i, zwinawszy interes, zdołał ułotnić się. Zarządzono pościg i wobec posiadanych już informacji aferzystę zatrzymano na statku, gdy przybijał do brzegów Palestyny.

Litrowski pod przymusem wrócił do Polski i osadzony został w więzieniu. Dochodzenie dalsze ujawniło, że Litrowski miał pomocnika w osobie 45-letniego Ajzka Fidera.

O zuchwałstwie aferzystów świadczy fakt, że Litrowski nawet blankiety wekslowe, używane do fałszowania licznych weksli, zakupił za fałszywy weksel. Straty poszkodowanych firm wynoszą przeszło 200.000 zł.

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Słońce”** wyświetla film pod tyt. „Armja Ewy”. Należy on do rodzaju wystawianych z niezwykłym przepychem rewi filmowych z tłumami statystów, efektownymi i bogatymi dekoracjami. Scenki rewjowe połączone są w całości lekką akcją. Są to perypetje pewnego „niebieskiego ptaka”, utrzymującego się na powierzchni życia przy pomocy sprytnych oszustw i zręcznych manipulacji. Poziom etyczny tego bohatera nie jest zbyt wysoki; jego handlowe manipulacje są dość bliskie kryminalistycy, ale pokrywa je dobry humor i miły uśmiech. Prawdziwą atrakcją filmu są natomiast scenki rewjowe, oryginalnie pomyślane, pięknie wystawione i dobrze sfilmowane. Bogata i bardzo efektowna rewja strusich piór, albo rewja mód, wzorowanych na historycznych kostjumach, są naprawdę warte obejrzenia. Rola wesolego oszusta gra William Powel, a w roli jego partnerki, zdolnej rysowniczkii, miła jest Betty Davies. — W sumie — oglądamy lekki, wesoły, bogato wystawiony film. (ver.)

**Kino „Słońce”** wyświetla w niedzielę na specjalnym seansie południowym film p. t. „Max Schmeling contra Joe Louis” —

pokazujący nam w całości mecz dwóch sławnych mistrzów boks. Amatorom boksu film ten sprawił szczególną przyjemność. Jak szachiści, którzy się potrafią entuzjastycznie i rozkoszować posunięciami walczących partnerów, tak amatorzy boksu potrafią się nierównie więcej rozkoszować i żywiołowo entuzjastycznie cieszyć, jakie sobie dwie sławy zadają, roztrząsać i oceniać ich styl i taktykę. Mimo, że znany wynik meczu z prasy, jednak oglądając przebieg meczu, mimowolnie dajemy się porwać żywiołowo wyrażanym uczuciom tłumów i cieszymy się w końcu ze zwycięstwa białej rasy nad czarną. (Sza.)

**Kino „Metropolis”** wyświetla film pt. „Navarana”. Dr. Knud Rasmussen, znany badacz Grenlandji, nakreślił film o życiu Eskimosów. Na tle nikielgo wątku dramatycznej akcji oglądamy pyszne zdjęcia wspaniałej, groźnej przyrody grenlandzkiej, Eskimosów polujących, łowiących ryby, bawiących się, niezmiernie ciekawe sceny z ich życia codziennego. Ponieważ aktorzy dramatu są prawdziwymi Eskimosami, przeto film stanowi zarazem cenny dokument przyrodniczy i etnograficzny.

W nadprogramie — tygodnik Foxxa.

**Kino „Tęcza”** Lazarz wyświetla film p. tyt. „Niebezpieczny flirt”. Jeden z tych wielu dobrych, starannie zrobionych filmów, które w jaskrawych barwach malują współczesną obyczajowość amerykańską. Obsada filmu — bardzo dobra: sympatyczna, ładna i inteligentna — Myrna Loy i temi samymi zaletami obdarzony William Powel. Ta para amantów jest nam znana jako doskonale zgrana z filmu „Pościg za cieniem”. Reżyserja filmu — na poziomie. (Sza.)

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 13 lipca 1936 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89,65	89,83	89,47
Berlin	—	213,98	212,92
Gdańsk	—	100,20	99,80
Holandja	360,45	361,17	359,73
Kopenhaga	—	119,14	118,56
Łondyn	26,63	26,70	26,56
Nowy Jork czek	—	5,30%	5,28%
Nowy Jork kabel	5,29%	5,31	5,28%
Oslo	—	134,08	133,42
Paryż	35,01	35,05	34,94
Praga	21,95	21,99	21,91
Sztokholm	137,30	137,63	136,97
Szwajcaria	173,05	173,39	172,71
Wiedeń	—	99,20	98,80
Helsinki	—	11,77	11,71
Hiszpanja	—	72,70	72,40
Montreal	—	5,28%	5,25%

Tendencja mocniejsza.

### Waluty:

	sprzed.	kup.
Belgji belgijskie	89,83	89,40
Dolary St. Zjedn.	5,31	5,27 1/2
Dolary kanad.	5,28	5,25 1/2
Nłoreny holenderskie	361,17	359,45
Franki franc.	35,08	34,92
Franki szwajcarskie	173,39	172,55
Funtj angielskie	26,70	26,54
Guldeny gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	20,20	19,70
Korony duńskie	119,14	118,30
Korony norweskie	134,08	133,10
Korony szwedzkie	137,63	136,65
Liry włoskie	35,—	33,—
Marki fińskie	11,77	11,60
Marki niemieckie	143,—	138,—
Marki niem. srebrne	150,—	145,—
P sety hiszpańskie	63,—	61,—
Szylingi austrj.	99,—	98,—

### Obligacje i papiery wartościowe:

3% poz. inwestyc. 1-sza em.	65,—
3% poz. inwestyc. 2-ga em.	65,—
6% poz. dolarowa	66,25
4% poz. premj. dolarowa	46,75
7% poz. stabiliz.	50,—
— w drobnych	50,50
4 1/2% P. Z. K. serja L.	41,75
4 1/2% ziemskie serja 5	45,50

Tendencja dla pożyczek słabsza, dla listów przeważnie utrzymana.

### Akcje w złocie:

Bank Polski	103,—
Lilpp	12,50
Starachowice	32,50

Tendencja niejednolita.

1 6-1. e9,1z5K12 8921CS abgknj bgknjj

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,00.

### 7. SPRZEDAŻE

#### Gramofon

Szwajcarska 19 a — 19. zdg 65 981

#### Skład

papierosów, wódek, koncesja — sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 590

#### Sprzedam

wóz nowy na 90 ctr, skład drzewa Szamarzewskiego 9. zdg 66 582

#### Spowodu

wyjazdu sprzedam śniadalnie — restauracje śródmieście. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdg 66 589

#### Morele

po cenie dziennej odda Kempa, Kadzowo, p. Śrem. zdg 66 600

#### Limuzyna

pierwszorzędnym stanie 6. Telef. 18-66. zdg 66 615

### Gabinet

dentystyczny, dobrze prosperujący sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 673

### Gdynia

sprzedam skład papieru, artykułów biurowych centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 672

### Siodlarska

maszyna Dürkopp, fortepian. ul. Stroma 29, m. 4, godz. 5—7. zdg 66 826

### Gospodarstwo

85-morgowe w jednym planie przy szosie Leszno — Rawicz, dobra gleba, dobre budynki, obecnie korzystnie wydzierżawione sprzedam z martwym inwentarzem. Dobra lokata kapitału. Blizsza informacja tylko ustnie w Cegielni parowej w Lesznie. zdg 66 635

### Sprzedam tanio

regaly i stoly oszklone. Dom Nowości Fr. Grunwald 27 Grudnia. zdg 6 824

### Dla cegielni

aparat do ucinania dachówki zakładowej wraz z ustnikiem i 6000 ramków wszystko nowe, tanio sprzedam. Cegielnia Parowa w Rostarzewie, F. Matysiak, Wolstzyn. zdg 66 639

### 23. ROZMAITE

**Adarelli przepowiada** z kart Braminów — ręki przyjmuje Podgórna 13, mieszkanie 10, front. p 3576

### Dywany

reperuje Tabernacki, Kręta 24. Telefon. p 3575

### Szukam

szycia, dziennie 1 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 751

### Dziecko

siedem-tygodniowe, kto przyjmie na wychowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 768

### 25 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 50 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

### a) Służba domowa

#### Dziewczyna

rzetelna szuka posady do mniejszej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 711

#### Pokojowa

lub służąca z dobrem prasowaniem, gotowaniem szuka posady, najchętniej od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 710

#### Szukam

posady najchętniej w samotnych osob do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 703

#### Szukam

posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 702

### Sierota

skromna, uczciwa szuka od 15. posady w lepszy dom, najchętniej do księdza. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 666

### b) Inni

#### Pianista

akordeonem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 919

#### Krawcowa

pierwszorzędna wszelką pracę poza dom, 2 złote dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 783

#### Absolwentka

Państwowej Szkoły Handlowej poszukuje posady do biura. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 66 785

#### Hafciarka

szuka posady w składzie lub prywatnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 685

### Zegarmistrzostwa

pragnie się wychować syn mój, lat 17, dobrze wychowany z ukończoną szkołą dokształcającą. Łaska, we zgłoszeniu proszę Kurjer Poznański zdg 66 867

### Panienska

młodsza poszukuje jakiegokolwiek pracy od 15. 7. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 872

### Dzielny kupiec

fachowiec z branży żelaza, artykułów instalacyj w wod. kanałizacyjnych, kuchennych i budowlanych oraz technicznych, 15 lat czynny, rzutki organizator, poszukuje stanowiska w handlu lub przemyśle. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 638

### 28. CZYRWKA

„Kapelusz” modnie przefasonowany odwieziony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 62 840

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

### Przedpłata

na miesiąc lipiec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą, tylko 14-76, 35-24 i 40-72

### Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniejszymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do z. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.); słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.